

GAZETA



Jaworska

Nr 7 Rok I

TYGODNIK

czwartek 12 lipca 1990 r.

zanowna Redakcja Tygodnika Gazeta Jaworska"

trzymałem od mojego przyjaciela JÓ-
FA NOWOROLA pięć pierwszych nu-
rów Waszego czasopisma. Nie zaskoczy-
mie to, bo w naszym kraju kwitnie
alna prasa ku pożytkowi swego regio-
zatem spodziewałem się tego, iż Jawor
będzie się na taki wyczyn, efektowny
ogaty w treści. Gratuluję! Zaliczam Ja-
r do moich paru najbliższych memu
cu miast, sprawiła to piękna i mądra
osfera literackich biesiad, nie wątpię,
będą one pielęgnowane nadal.

o do lekturowanych pięciu małych dzieł
ennikarskich, to na początek, tak do-
— mogę wyznać, iż podoba mi się
telność materiału, jego różnorodność i
iężłość, rzetelność. Wasi Czytelnicy
gą zobaczyć oblicze miasta i swoich
aw, różne odcienie życia. Są to wia-
ności, kroniki, informacje, plotki i coś
z policyjnych raportów. Ale foto-
fia w nr 5 „Jawor z lotu ptaka” nie
tazuje ani uroku, ani rodzajowości, mo-
szarosc ruder ma coś znaczyć? Myślę,
jak na mój temperament, to uderza na
ie monotematyczność, jakby mieszkańcy
i Nysą Szaloną to anioły i błogosławie-
a z takimi być w niebie — to nudne.
trzeba zaiste propozycji w odcinkach, by

po następny numer ustawiały się kolejki,
Melchior Wańkowicz radził, że jak trzeba,
to reporter winien spędzać noc pod łóż-
kiem premiera. Jak na razie chcecie małej
stabilizacji psychicznej, ale bez podnieca-
jących sponsorów nie obejdzie się, dalibóg,
i krótniki kulturalnej nie zaniedbujcie.

Józef prosi o współpracę moją, nie od-
mawiam, coś przez lato wykoncypuję, ja-
kąś sensowną formułę spotkań na łamach
tygodnika. Ja też się nie lenię, pod koniec
ubiegłego roku ukazała się moja nowa po-
wieść „Matka śnieżna”, a w sezonie je-
sienno-zimowym napisałem nową powieść
„Dolina grzechów”, rzecz o Armii Krajo-
wej w Małopolsce (dość sensacyjna). Życzę
dobrej kondycji, z ukłonami

GERARD GORNICKI

P.S. Poezji nie wypada umieszczać „w
studni”, a nieco wyżej, (czytałem J. Ziętkę).

Od redakcji: dziękujemy za ciepłe słowa
i życzliwe uwagi — wykorzystamy je w
dalszej pracy.

Gerard Górnicki, miłośnik naszego mia-
sta, uczestnik Biesiad Literackich, autor
poczytnych książek, jak „Bitwa szalała do
wieczora” i „Szukanie ocalenia”.

REZENTACJE

dzisław Babiarski

ZDZISŁAW BABIARSKI — dzisiaj ma,
róż uroczęj żony Ewy, 27 lat. Po ukoń-
czeniu w 1979 r. klasy akordeonu u Jerzego
olinsza w Społecznym Ognisku Muzy-
ym w Jaworze, kształcił się dalej mu-
ycznie w Państwowej Szkole Muzycznej
stopnia w Legnicy.

luż jako dwunastolatek tworzy wraz z
strą (perkusja) i bratem (gitara basowa)
spół „ETNA”. Po kilku latach zmieniają
upodobania muzyczne Zdzisława. Za-
yna interesować się jazzem. Jego możli-
ści improwizacyjne zostają zauważone
zez Stanisława Duszeńko (szefa Big-Ban-
JOK), który angażuje Zdzisława do
półpracy z orkiestrą. Na naszym krajo-
m rynku muzycznym pojawiają się elek-
niczne instrumenty klawiszowe. Są one
lejnym punktem zainteresowania Zdzi-
a. Działając wówczas przy Jaworskim
rodku Kultury namawia szefa JOK do
kupu syntezatorów i odpowiedniej apa-
tury. Był to drogi zakup, ale dzięki te-
1 w 1985 r., kilka miesięcy przed Tur-
jem Miast, Zdzisław zawiązuje grupę
zową „Music Conception”. Grupa ta w
zietniu 1986 r. zdobywa III nagrodę w
nkursie Młodych Zespołów Jazzowych
AZZ JUNIORS” w Krakowie. Następnie
obywa kolejne nagrody w imprezach lo-
lnych i ogólnopolskich.

W grudniu 1987 r. Zdzisław otrzymuje
jbardziej dotychczas przez niego cenio-
nagrodę indywidualną — wyróżnienie w
IV Międzynarodowym Festiwalu Piani-

stów Jazzowych — Kalisz '87 („... spośród
dziesięciu startujących w konkursie adept-
ów jazzowej pianistyki dodatkowymi wy-
różnieniami obdarzono jeszcze trzech. Zna-
lazł się wśród nich 24-letni Zdzisław Ba-
biarski z Jawora — Jazz Forum 1 1988”).

W tym samym czasie odbywa zastępczą
służbę wojskową w ZOZ w Jaworze. W
styczniu 1988 przyjeżdża zainteresowany
talentem i współpracą ze Zdzisławem czo-
łowy jazzman — perkusista Zbigniew Le-
wandowski. Gdyby nie obowiązek służby
wojskowej, który nie pozwolił Zdzichowi
na podjęcie współpracy z „Lewandkiem”,
nazwisko Z.B. byłoby z pewnością obecne
na „topie” polskich jazzmanów.

W lipcu 1989 roku żeni się z Ewą,
dziewczyną z Zielonej Góry, gdzie się
młodożeniec przenosi i osiada. Bardzo
szybko nawiązuje współpracę z zielono-
górskim big-bandem „Mrowisko” oraz kil-
koma innymi grupami muzycznymi. Jak
donoszą, rozmawiał ostatnio ze Zdzisławem
kolejny znany jazzman — gitarzysta ba-
sowy A. Pluszcz (Szeł Dolnośl. Oddz. PSJ
Wrocław). Miejmy nadzieję, że coś z tego
będzie, a tymczasem Zdzisław nie zapomi-
na o swym rodzinnym mieście gdzie często
przyjeżdża. Okazyjnie prezentuje swoją
twórczość, tak jak ostatnio 3 lipca w Mu-
zeum Regionalnym w Jaworze. Zał tylko,
że recital Zdzisława był mało rozreklamo-
wany, a szkoda, było czego posłuchać.

(„G”)

IV SESJA RADY MIASTA

Wybrano zastępcę burmistrza, sekretarza gminy i skarbnika

Na IV Sesji Rady Miasta, 5 lipca br., na
wniosek Burmistrza Bogusława Węgla
wybrano na stanowisko zastępcy burmi-
strza panią Marię Wrońską — absolwentkę
Wyższej Szkoły Inżynierskiej w Radomiu
oraz Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu.
Ostatnio pracowała na stanowisku
głównego ekonomisty i głównego księgo-
wego w Spółdzielni Pracy Usług Wielo-
branżowych „Ogniwo” w Jaworze.

Na sekretarza gminy powołano panią
Reginę Ankiewicz, a skarbnikiem została
pani Teresa Gembicka. Ponadto powołano
pełne składy osobowe stałych komisji Rady
Miasta Jawora.

Przewodniczący poszczególnych komisji
przedstawili Radzie ramowe programy
działania swoich komisji. Uchwalono rów-
nież „statut”, który obowiązywać będzie
od 31 października 1990 r.

Polemiki

Mój punkt widzenia

W nawiązaniu do notatki p. JANA RY-
BOTYCKIEGO, zamieszczonej w ostatnim
numerze „Gazety Jaworskiej” nasunęły mi
się poniższe refleksje.

Rzeczywistość, w jakiej znalazło się spo-
łeczeństwo polskie, w sposób oczywisty,
przytłacza nas wielkim znakiem zapyta-
nia. Zastanawiamy się, co będzie jutro, po-
jutrze, za tydzień. Punkt widzenia społe-
czności (każdej) naszego miasta nie powi-
nien, jednakże ograniczyć się do perspek-
tywy najbliższej wypłaty.

Praca władz miast, jego mieszkańców,
przyniesie efekty dopiero po pewnym cza-
sie. Wszyscy zatem musimy pamiętać o
nieodwracalności pewnych decyzji i ich
skutkach. Pewna doza rozważa, nastawie-
nie na efekt, a nie, na efekciarstwo jest
niezbędna, aby nie wykonać roboty sło-
nia w składzie porcelany.

Kto nie wierzy, niech przeanalizuje pra-
cę Sejmu RP. Efekty działalności posłów
„Małachowskich”, śniących o przebudzeniu
się w innej Polsce, już widać. Tylko że oni
śnią. Jeszcze się nie przebudzili. Dlatego
zarzut p. Rybotyckiego o wakacyjnym

tempie prac Rady Miasta Jawora jest, dla
mnie (i nie tylko) bezsensowny.

W ciągu miesiąca prac Rada uformowa-
ła Zarząd Miasta, powołała komisje i u-
chwalila statut gminy, powołała delega-
tów do Sejmiku Wojewódzkiego. Komisje
ustaliły plany pracy. Ze to procedura?
Przestrzeganie procedury to jest demokra-
cja! To o niej pisze p. Rybotycki.

„Przypieszenie” (patrz „druga Polska”
i „druga Japonia”) jest kolejnym hasłem,
powodującym wzruszenie ramion. Nasze-
mu miastu potrzeba spokojnej i systema-
tycznej pracy. Takiej, która przyniesie e-
fekty i nie zniszczy tego, co zostały po-
przednie władze. A zostały, patrząc o-
biektywnie, naprawdę niemało. Kto chodzi
po mieście na dwóch kończynach, to widzi.

Myślę, że jeżeli zrozumiemy sens naszej
rzeczywistości, a nie jej przyczyny, to bę-
dą nas cieszyć wszystkie święta. I wtedy
każdy sam postara się, aby na jego domu,
ulicy, zawisła flaga. A jaka to będzie fla-
ga? To zależy, na ile będziemy demokra-
tyczni.

K. Nowak

Łabędzie zagryzł bezdomny pies

Przytaczaliśmy wypowiedzi mieszkańców
zaniepokojonych zniknięciem z jaworskie-
go parku pary pięknych, białych łabędzi,
będących prawdziwą ozdobą stawu i ulu-
bieńcami dzieci. Wśród głosów na temat
tych królewskich ptaków przeważały
przypuszczenia, że odleciały one na
zalew w Słupie, przedkładając kilkuset-
hektarowy akwen nad coraz brudniejsze
bajorko.

Rzeczywistość okazała się znacznie bar-
dziej okrutna. Jak nas poinformował p.
BOGUSŁAW ZIELIŃSKI, 23 maja br. był

on świadkiem makabrycznego zdarzenia.
Otóż w godzinach porannych pracownicy
PGKiM, wraz z policjantami, wyciągali ze
stawu bosakami pokrawioną, zmasakro-
waną parę tych królewskich ptaków. Z
podsluchanej rozmowy dowiedział się, że
sprawcą tragedii był, najprawdopodobniej
bezdomny, wałęsający się po parku pies.

Jeżeli to prawda, to jest to jeszcze jeden
argument za tym, aby w trybie pilnym
władze miasta zajęły się bezpańskimi czwo-
ronogami, stanowiącymi realne zagrożenie
dla miasta i jego mieszkańców.

Poszukuję Lucjana Romanowskiego...

Odwiedził naszą redakcję mieszkaniec ul. Starojaworskiej 56, pan **Wacław Drabowicz**, z prośbą o udzielenie pomocy w odnalezieniu jego towarzysza niedoli z lat wojennych.

— W 1939 r. przebywałem w więzieniu sowieckim w Grodnie, za to, że powiedziałem: „Polska była i Polska będzie”. Otrzymałem za to karę śmierci.

Wspólnie ze mną, skazany również na karę śmierci, przebywał **Lucjan Romanowski** z folwarku Galicja, poczta Kudagaje, gmina Polany, powiat postawski. Zaprzyśnięliśmy sobie, że jeżeli ktoś z nas przeżyje, to odnajdzie drugiego, lub skontaktuje się z jego rodziną. Mnie udało się przeżyć, ponieważ napisałem do Stalina i Kalinina (on nie chciał pisać). Zawieszono wykonanie wyroku kary śmierci i ponownie rozpatrywano moją sprawę. Drugi wyrok to zsyłka na Syberię, którą, dzięki Bogu, udało się przetrwać i dożyć dzisiejszych dni.

Za Waszym pośrednictwem poszukuję mojego towarzysza niedoli lub kogoś, kto zna jego, lub jego rodzinę. Niech się odezwie i napisze do gazety lub na mój adres. Zanolował: („J”)

Patronaty zawodów i stanów

Św. KAMIL DE LELLIS — urodził się 25.V.1550 r. w Abruzzach (Hiszpania). Jego ojciec, walcząc w armii hiszpańskiej, doszedł do stopnia pułkownika. Matka mając już prawie 60 lat wyślubiła u Boga — Kamila. Przed urodzeniem miała tajemniczy sen: ujrzała swego syna w otoczeniu wielu mężów z krzyżami na piersiach. Przerażona odczytała sen jako napomnienie Boże, że syn, jako herszt, umrze wraz z bandą na krzyżu. Pierwsze lata zdawały się potwierdzać przeczucia matki. Podobnie jak ojciec był charakteru porywczego i niespokojnego. Gdy miał 20 lat, zmarła mu matka i ojciec. Na domiar nieść się utworzyła mu się rana w nodze i udał się do Rzymu do szpitala dla nieuleczalnie chorych. Nie wyleczył się do końca, jako chory i bezdomny udał się na wojnę z Turkami. Tam w karty przegrał cały swój majątek. Dopiero gdy znalazł się ponownie w szpitalu, pod pieczę kapucynów, odwraca swoje życie od złego postępowania. Nawraca się. Postanawia resztę życia spędzić w zakonie. W czasie choroby z niezwykłym poświęceniem oddaje się posłudze nieuleczalnie chorym. Po ukończeniu studiów teologicznych przyjął święcenia kapłańskie. Po święceniach złożył dodatkowe śluby, m.in. oddania się bez reszty posłudze chorym. Wraz z kolegami w szpitalu Św. Ducha w Rzymie przez 28 lat spełniał samarytańską posługę. Następnie od papieża otrzymał zatwierdzenie nowej rodziny zakonnej: „Towarzystwo Sług Chorych”. Dawało to Świętemu Kamilowi prawo noszenia osobnego habitu Kleryków Regularnych, koloru czarnego z czerwonym krzyżem na piersi. Dzieło „Jego zaczęło wydawać owoce. Liczba członków rosła po całych Włoszech, włącznie z nowymi placówkami. Za życia św. Kamila otwarto 65 własnych szpitali. Świadkowie naocześnie stwierdzali, że widzieli Świętego, jak usługiwał chorym z taką miłością, jakby widział w nich samego Chrystusa. Pamiętał słowa Chrystusa: „Coście jednemu z tych najmniejszych uczynili, to mnieście uczynili” (Mt 25, 40).

Wyczerpany, ale pełen radości, że może już spokojnie odejść po nagrodę do Pana, pożegnał świat 14 lipca 1614 r. Ciało Jego spoczywa w kościele przy centralnym domu. Zostały po nim pamiątki: relikwiarz z Jego sercem i nogą, konstytucja, płaszcz, buty, okulary. W kaplicy domowej pokazują krzyż, z którego miał przemówić Pan Jezus do Kamila.

Papież Leon XIII ogłosił św. Kamila patronem szpitali i chorych, a Pius XI oddał Świętemu patronat służby zdrowia — pielęgniarzy i pielęgniarki. Obecnie tzw. Kamilianie mają swoich 127 placówek, głównie w szpitalach. W Polsce imię jest rzadkie. Nosili je m.in. Kamil Norwid i Kamil Baczyński.

W kalendarzu liturgicznym obchodzi się w dniu 14 lipca.

A.M.D.G.

Nasz lekarz odpowiada na pytania:

Co to są salmonellozy?

— To schorzenia, wywołane przez bakterie Salmonelli, będące jednym z czynników sprawczych tzw. zatruc pokarmowych. Należą do kręgu chorób odzwierzęcych, co wskazuje, że dużą rolę w mechanizmie schorzenia się salmonellozy odgrywają zwierzęta. Można je określić jako „choroby z brudnych rąk”, gdyż najczęstszą drogą zakażenia jest droga doustna (pokarmowa). Do zakażenia dochodzi poprzez spożycie produktów żywnościowych pochodzących od zakażonych zwierząt, lub zanieczyszczonych ich odchodami. Źródłem zakażenia są również chorzy ludzie lub bezobjawowi nosiciele, wydalający bakterie z kałem.

— **Jakie produkty żywnościowe są najczęściej zanieczyszczane pączkami Salmonelli?**

— Zarazki rozmnażają się szczególnie łatwo w rozdrobnionych przetworach mięsnych (paszety, mięso mielone). Niebezpiecznym nośnikiem pączek są produkty zawierające surowe jaj, np. kremy, lody, majonezy itp.

— **Czy należy obawiać się salmonellozy?**

— Nie jest to groźne schorzenie, jednak powodujące dokuczliwe dolegliwości w postaci bólów brzucha, gorączki, biegunki o-

raz mdłości i wymiotów. Występuje w kilka lub kilkadziesiąt godzin od zakażenia i utrzymuje się do kilku dni. Ciężkie przebiegi i powikłania mogą zdarzyć się w zasadzie tylko u małych dzieci, ludzi starszych i schorowanych. Niepokoi natomiast zjawisko wzrastania częstości zachorowań na salmonellozy, gdy tymczasem stosunkowo łatwo ustrzec się tej choroby.

— **W jaki sposób?**

— Przestrzegając higieny osobistej poprzez mycie rąk przed przygotowywaniem i spożywaniem posiłków oraz po wyjściu z ubikacji. Należy unikać wielokrotnego zamrażania i rozmrażania żywności. Przetwarzane mięsne produkty zwierzęce należy, po uprzednim całkowitym rozmrożeniu, starannie piec, gotować lub dusić, aby niszczyć zarazki wysoka temperatura mogła dotrzeć do środka dużych kawałków mięsa. Jaja, używane do wyrobu deserów, należy parzyć przez 10 sekund. Nie powinno się kupować produktów żywnościowych od nieznanych wytwórców. Osoby wykonujące pracę w punktach zbiorowego żywienia lub związane z przetwórstwem i dystrybucją środków spożywczych, w razie wystąpienia objawów sugerujących salmonellozę, powinny zgłaszać się do lekarza, aby nie stały się nieświadomymi roznośnikami choroby.

I miejsce jaworskich fotografików

Informowaliśmy niedawno naszych czytelników o tym, że działa w naszym mieście Jaworski Klub Fotograficzny. Z satysfakcją możemy stwierdzić, że po niespełna półrocznej pracy ma on już pierwsze osiągnięcia.

W trzeciej giełdzie klubów i sekcji fotograficznych województwa legnickiego JFK zdobył I miejsce wspólnie z sekcją fotograficzną z Lubina!

Wyróżniający się członkowie Klubu: **Bogusław Prokopek**, **Zdzisław Sokolowski**, **Leszek Duszeńko** i **Jan Stelezyk** uczestniczyli ostatnio w plenerze w Szklarskiej Porębie, zorganizowanym przez Wojewódzki Dom Kultury w Legnicy.

Efekty tego pleneru zostaną zaprezentowane we wrześniu, br. w Legnicy.

(J.S.)

W jaworskiej księgarni

W tym tygodniu jaworscy księgarze polecają czytelnikom „Gazety” m.in. książki, będące wydarzeniem na księgarskim rynku: **Władysława Poboga-Malinowskiego** „Najnowsza historia polityczna Polski”, tom 1 i 2 (tom trzeci będzie w najbliższych dniach) oraz **Borysa Pasternaka** „Doktora Żiwago”.

W jaworskiej księgarni już można kupić oczekiwany „Słownik obrazkowy angielski i francuski” oraz świetny podręcznik od nauki języka angielskiego dla początkujących (a zwłaszcza dzieci) z kolorowymi ilustracjami — „I learn English”. Jest także „kryminałek” znanego amerykań-

kańskiego autora **R. Chandlera** „Kłopoty to moja specjalność”, **Ryszarda Kapuścińskiego** „Lapidarium” oraz **Sergiusza Piaseckiego** „Bogom nocy równi” i „Zapiski oficera Armii Czerwonej”.

Z serii z dreszczykiem zauważyliśmy „Zemstę Manitou”, oraz dla zwolenników powieści przygodowych „Rambo — pierwsza krew”. Miłośnikom erotyków księgarze proponują „Rzeźnika” **A.Reyes**.

Są w księgarni poszukiwane kalendarze z wrywanymi kartkami, jest także zapowiadany w poprzednim numerze „Gazety” „Atlas samochodowy Europy”.

Blżej świata czyli rubryka nie tylko o modzie

Przeglądałam ostatnio swoją szufladę z apaszkami i wpadłam na pomysł, aby użyć z nich bluzkę na lato. Może Ameryki nie odkryłam, ale na moment mnie olśniło. Olśnienie było tym większe, że nie posiadam ani pojęcia o kroju, bluzkę jednak wykonałam samodzielnie, i to dość szybko w 30 min.!

Zrobiłam to tak: wybrałam sobie jedną gładką apaszkę (w moim przypadku — czarna), zaś drugą z fantazyjnym wzorem. Ręcznie zszylałam dwa boki, pozostawiając otwór na rękę, a u góry zszylałam tyle, aby przeszła głowa. I mam gotową kreację. Z własnego doświadczenia radzę szyc „na okrętkę”, zbierając igłą ledwie obrabek apaszek tak, aby nie kaleczyć materiału. Nigdy nie wiadomo kiedy nam się znudzi, więc zawsze można rozpruć i znowu mieć dwie apaszki.

Moje apaszki są sporych rozmiarów, więc ramiona bluzki opadają mi po łokcie, w talii ścisłam paskiem i efekt jest całkiem, całkiem...

Jeśli ktoś z Pań ma więcej pieniędzy, może sobie kupić dwie identyczne apaszki. W naszych sklepach jest nawet w czym

wybrać, a szczególnie piękne są apaszki z jedwabiu.

Mam też drugi pomysł — na spódnice. Zapewne znajdziecie Panie w szafie jakiś szetland, który jest sfilcowany. Odcinamy go poniżej linii pachy, odwracamy do góry nogami tak, aby ściągać był na linii talii. Po złożeniu ściągać przez połowę jego wysokości, uzyskamy tunel na wciągnięcie gumki. Do powstałego ze swetra „karczka” doszywamy fragment materiału; marszcząc go trochę, i już mamy spódnice. Całość można uszyć nawet ręcznie. Tym fragmentem materiału może być nasza stara spódnica, która jest przykrótka, jak na ten sezon, no bo przecież, jak pisałam w pierwszym odcinku „BS” — nosimy się w tym roku bardzo krótko, lub bardzo długo.

Szanowne Czytelniczki (a może i Czytelnicy?), proszę, piszcie, co sądzicie o tej rubryce? Może podsuniecie mi jakieś tematy, a może macie zastrzeżenia? Proszę też o telefon (31-48). Wszelkie uwagi i propozycje mile widziane.

„Ewa”

Biografie pionierów

ROKOSZ SABINA — pielęgniarka, wykształcenie średnie. Członek PCK, Ligi Kobiet, ławnik Sądu Powiatowego w Jaworze, przewodnicząca trójki sklepowej PSS. Urodzona 27.X.1911 r. w Kielcach. Pielęgniarka w Ośrodku Zdrowia w Kobryniu (1938—1939), następnie w Szpitalu Powiatowym w Kobryniu (1939—1944), w Szpitalu Fabrycznym w Skarżysku-Kamiennym (1944—1945). Do Jawora przyjechała w kwietniu 1945 roku w pierwszej grupie osadników polskich. Podjęła się zorganizowania szpitala. Uporządkowała budynek, ściągnęła do niego sprzęt medyczny. Lekki sprowadzała z punktu aptecznego w Rynku.

Następne lata przepracowała w tym szpitalu jako przełożona pielęgniarek. 23 marca 1973 roku odeszła na zasłużoną emeryturę. We wspomnieniach p. Leokadii Przerwańskiej była osobą, która swoje obowiązki traktowała bardzo poważnie. Obchód każdego dnia, przychodzenie do pracy o godzinie 6 rano, dbanie o szkolenie pracowników — to była codzienność.

Wyjechała do Szczecina. Tam zmarła 9 marca 1982 r. Odznaczona odznaką „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”, odznaką „Wyzwolenia Dolnego Śląska” odznaką „20-lecia Wyzwolenia Ziemi Jaworskiej”, „Medalem 25-lecia Odzyskania Dolnego Śląska”, Złotym Krzyżem Zasługi.

Zwracam się z prośbą do czytelników o przekazanie wszelkich uwag, sprostowań, spostrzeżeń do Muzeum Regionalnego w Jaworze, ul. Klasztorna 6, tel. 30-86, wew. 12, do Mirosława Szkiładzia.

List do redakcji:

Wyrażając uznanie tym, którzy przyczynili się do powstania „Gazety Jaworskiej”, życzę zespołowi redakcyjnemu sukcesów, dużej poczytności i owocnej współpracy z czytelnikami dla dobra miasta, na dalszy rozwój pisma ofiarowuję kwotę 50 000 zł.

STANISŁAW BURACZEWSKI

Malarstwo Artystyczne
ul. Starojaworska 21/5
59-400 Jawor, tel. 44-45

Easy Rider

W dniach 30.VI i 1.VII br. gościliśmy — ku zadowoleniu młodszej i strapieniu starszej części mieszkańców naszego miasta — właścicieli zabytkowych motocykli. Przyjechali z całej niemalże Polski, by uczestniczyć w III zlocie starych i ciężkich motocykli.

Trudno znaleźć odpowiednie słowa, by ich nazwać. Nie wiadomo, czy są to tylko zwykli pozeracze etylinowych oktanów, czy też kolekcjonerzy, czy może renowatorzy zabytków? Jedno jest pewne, każdy z nich zakochany jest w swoich dwóch, czasem trzech kółkach.

Złot ten był trzecim z kolei spotkaniem wielbicieli starych motocykli. Wielkie oklaski należą się organizatorom tej imprezy, którzy napracowali się bardzo, by najrozmaitszej marki pojazdy mogły tu przyjechać. Oprócz miejsca zakwaterowania zorganizowali również wyżywienie, piwo i, oczywiście muzykę, która prawie przez całą dobę dobiegła z namiotowym miasteczku.

Choć sobota (drugi dzień zlotu) była dniem bardziej oficjalnym (mam na myśli parady, konkursy itp.), to jednak piątek był dniem, w którym wyczuwało się najmielszą atmosferę. Gdy widzi się, z jaką radością witają się znajomi z najróżniejszych zakątków kraju, chciałoby się samemu dołączyć do jednej z tych ciężkich maszyn. W tym dniu równie efektownie jak przywitania, wyglądają przyjazdy na zlot. Jest to wspaniały widok, gdy kilkanaście ciężkich maszyn przy akompaniamencie wyjących syren wtacza się na teren „Jawornika”.

Przy pomocy policji prawie setka motocykli przejechała przez ulice Jawora, by w Rynku zeprezentować się w całej okazałości niezłomnym spacerowiczom. Choć motocykli przyjechało naprawdę dużo, najbardziej podobały się maszyny typu Harley Davidson.

Są to niezapomniane chwile, zarówno dla uczestników, jak i dla biernych obserwatorów. Mam nadzieję, że w następnym roku jaworscy organizatorzy zadbają o to by każdy EASY RIDER mógł przyjechać do naszego miasta.

(„M.M.”)

CZWARTEK — 12 lipca

program I

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Kino Teleferii: „Dziewczyna i chłopak” (3) — „Szef i inni”
9.55 „Dwójka karo” (5) — „Nie ma jak show business” serial USA
17.10 Program dnia
17.15 Teleexpress
17.30 Magazyn katolicki
18.00 „Dynastia” (9) — serial prod. USA
18.45 10 minut
19.00 Kino Teleferii: „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dwójka karo” (5) — „Nie ma jak show business” serial prod. USA
20.55 Interpelacje
21.45 Pegaz
22.30 Wiadomości wieczorne
22.45 Program rozrywkowy
23.15 „Dynastia” (9) — serial prod. USA

program II

- Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama dnia
8.15 „Ulica Sezamkowa” — pr. dla dzieci
9.00 „Santa Barbara” (7) — serial USA
9.45 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
15.00 Powitanie
15.30 Komedia i melodramaty na lato „Korepetytor” — film prod. radz.
17.00 Spotkanie z A. Kaszpirowskim
18.00 Fakty
18.30 Recital Ewy Rutkowskiej
19.00 „W labiryncie” — (powtórzenie)
19.30 Dni muzyki Piotra Czajkowskiego
20.00 Wielki sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 „Lider” — film o Lechu Wałęsie
23.10 „Refleksje nad filozofią pracy” —

PIĄTEK — 13 lipca

program I

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Teletato
9.40 Kino Teleferii: „Tajemniczy duch” (3) — serial NRD
10.10 „Boso do łóżka” (6) — serial NRD
17.10 Program dnia
17.15 Teleexpress
17.30 Raport — przegląd wydarzeń
18.00 „Dynastia” (10) — serial USA
18.50 10 minut
19.00 Kino Teleferii: „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.05 „Danton” — fab. prod. polsko-franc. reż. Andrzej Wajda
22.20 Weekend w Jedyne
22.30 Sport — mistrzostwa polski w LA
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 „Gabinet cieni”
0.05 „Dynastia” (10) — serial USA

program II

- Telewizja śniadaniowa
8.00 Panorama dnia
8.15 „Ulica Sezamkowa” — pr. dla dzieci
9.00 „Santa Barbara” (8) — serial USA
9.45 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
15.00 Powitanie
15.40 Express gospodarczy
16.00 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
16.00 Wzrockowa lista przebojów
17.00 „Alternatywy 4” (2) — „Przeprowadzka” — serial TP
18.00 Fakty
18.30 „Dianne Warwick i przyjaciele” program rozrywkowy
19.30 Galeria Dwójki — F. Starowieyski
20.00 Kontakt
21.00 Śpiewa Renata Przemyk
21.30 Panorama dnia
21.45 Janusz Stobel — jubileusz
22.20 „Crime story” (2) — serial USA
23.20 Komentarz dnia

SOBOTA — 14 lipca

program I

- 7.25 TTR — technologia prod. mleka
8.05 Program dnia
8.10 Tydzień na działce
8.40 Na zdrowie — program rekreacyjny
9.00 Ziarno — pr. red. katolickiej
9.20 Kino Teleferii: „Partnerzy” (3, 4) — serial USA
10.10 „Sztuka ludowa czy rzemiosło” rep.
10.30 Wiadomości poranne
10.40 Militaria, obronność, nowoczesność
11.05 Z Polski rodem — mag. polonijny
11.35 Telewizyjny koncert życzeń
12.05 Siódemka w Jedyne — franc. prog. satelitarny
14.20 Informacje — pr. rozrywkowy
14.50 Wędrowni dalekie i bliskie
15.25 Prezydenci
15.55 Laboratorium — „Most”
16.35 Rewizja nadzwyczajna

- 17.05 Mity filmowe pop-kultury
17.15 Teleexpress
17.30 „Las Gdynias” — Jerzy Gruza
18.30 Butik
19.00 Dobranoc: „Maurycy i Hawranek”
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Wiadomości
20.05 „Superman 2” — prod. USA
22.15 7 dni — świat
22.45 Przegląd sportowy
23.35 Życie jest fraszka
23.45 Telegazeta
24.00 „Ośmiornica” (1) prod. wiosekij (6 odcinków)

program II

- 7.55 Panorama dnia
8.15 Kino rodzinne „Amy i Aniol” USA
9.00 Magazyn telewizji śniadaniowej (m.in. Benny Hill)
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
10.35 „Cudowne lata” (2) — serial USA
11.00 Studio im. Andrzeja Munka
12.00 W świecie ciszy — pr. dla niesłyszących
12.20 Czas akademicki
12.50 „Wyprawa w góry” — film fabular.
14.05 „Sercowa sprawa” — reportaż
14.55 Odeon na antenie Dwójki
15.30 „Santa Barbara” (5 i 6) — serial USA (powtórzenie)
17.00 Wielka gra
18.00 Fakty
18.30 Benny Hill
19.05 Kulisy konkursu „Miss Polska '90”
19.30 Sztuka ogrodowa w Polsce
20.00 Festiwal Moniuszkowski w Kudowie Zdroju — wielki koncert gwiazd
21.00 Dwa + 2
21.30 Panorama dnia
22.15 „Niszcząc namietność” — film fab. prod. austral.
24.00 Komentarz dnia

NIEDZIELA — 15 lipca

program I

- 7.00 Witamy o siódmej
7.30 Kraj za miastem
7.55 Po gospodarsku
8.10 Od niedzieli do niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Kino Teleferii: „Ufo, czyli kosmita na dworze króla Artura” — USA
10.30 Telegazeta
10.35 „Otwarte wrota Amazonii” — dok.
11.05 Notowania
11.30 „Kupa kamieni” film dokum.
12.00 Telewizyjny koncert życzeń
12.45 „W drodze do Macchu-Picchu” film dokumentalny
13.15 Studio Italia '90 — podsumowanie
14.15 Magazyn „Morze”
14.35 Agromarket
15.10 Pieprz i wanilia
15.55 „Powrót Arsena Lupin” (5)
16.50 Antena
17.15 Teleexpress
17.30 Kołobrzeg '90 — koncert galowy
19.00 Kino Teleferii: „Wiwat skrzaty”
19.30 Wiadomości
20.05 „Być najlepszą” (1) — serial USA (6 odcinków)
21.10 Sportowa niedziela
21.50 Wiadomości wieczorne
22.05 „Donos na samego siebie” — film dokumentalny

program II

- 7.50 Kalejdoskop — magazyn wojskowy
8.20 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.55 Film dla niesłyszących „Być najlepszą” (1) — serial USA
10.00 Wrocławski koncert życzeń
10.30 Jutro poniedziałek
10.50 Powitanie
11.00 Kontakt TV „Trzy portrety”
12.00 Polska Kronika Filmowa
12.10 „Płonące pola” (7) — serial austral.
13.00 Piosenki Ryszarda Muzaję
13.25 „Santa Barbara” (7 i 8) (powtórz.)
14.55 Formuła 1 — transmisja z toru „Silver Stone” Wielka Brytania
15.30 „Cudowne lata” (2) — USA (powt.)
15.55 Formuła 1
16.45 100 pytań do...
17.30 Bliżej świata
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Kobiety dwudziestolecia — Pola Gojawiczyńska
20.00 Tydzień w sporcie
21.00 Mistrzowie współczesnego kina — Krzysztof Kieslowski
21.30 Panorama dnia
21.45 „Płonące pola” (7) — serial austral.
22.35 „Rozmowy bez sekretów”
23.35 Komentarz dnia
23.40 Akademia wiersza

PONIEDZIAŁEK — 16 lipca

program I

- 17.10 Program dnia
17.15 Teleexpress
17.30 Rzeczpospolita samorządna
18.00 „Dynastia” (11) — serial USA
18.45 10 minut

- 19.00 Kino teleferii: „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr telewizji — Spektakl na bis „Poskromienie złoŹnicy”
21.55 Kontrapunkt
22.25 TIW
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 „Dynastia” (11) serial USA (powt.)

program II

- 15.00 Powitanie
15.30 „Capital City” (3) serial ang.
16.30 Program publicystyczny
16.45 Ojczyzna — polszczyzna
17.00 Kino rodzinne: „Amy i Aniol” — prod. USA (powt. z soboty)
18.00 Fakty
18.30 Przegląd PKF
19.00 „Bagdad Cafe” (2) — serial USA
19.30 „Życie muzyczne” — festiwal operowy w Brighton
20.00 Auto-Moto-Fan-Klub
20.30 Osądźmy sami
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 „Capital City” (3) — serial ang.
22.45 Komentarz dnia

WTOREK — 17 lipca

program I

- 8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie — „Wakacje z country”
9.40 Kino teleferii: „Tajemnicza wyspa” (4) — serial czechosł.
10.05 „Wicher czasów” (2) — serial braz.
17.10 Program dnia
17.15 Teleexpress
17.30 Spojrzenia
18.00 „Dynastia” (12) — serial USA
18.45 10 minut
19.00 Kino teleferii: „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.00 Spotkanie z min. Jackiem Kuroniem
20.15 „Wicher czasów” (2) — serial braz.
21.10 Teraz — tygodnik gospodarczy
21.45 „Ring” — Larry Norman — program rozrywkowy
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 „Na początku był monopol” (3) — program publicystyczny
23.00 „Dynastia” (12) — serial USA (powt.)

program II

- 7.55 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” — pr. dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” (9) — serial USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
15.00 Powitanie
15.05 Dookoła świata — „W Izraelu”
15.40 Reportaż
16.00 Kontakt tv
17.00 „Historia Hollywoodu” (3) — USA
18.00 Fakty
18.30 Modlitwa wieczorna
19.00 „Pożerowisko” — nowela TP
19.30 Klejnoty kultury
20.00 „Muzyka i moda” — pr. rozrywk.
20.45 Rzecznik praw obywatelskich prof. Ewa Łętowska
21.30 Panorama dnia
21.45 „Zona lotnika” — prod. franc.
23.35 Komentarz dnia

SRODA — 18 lipca

program I

- 7.40 Express gospodarczy
8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie — Altanka
9.40 Kino teleferii: „Zagubiona melodia” (4) — serial czechosł.
10.05 „Staroświecka komedia” — ZSRR
11.35 Po sześćdziesiątce
17.10 Program dnia
17.15 Teleexpress
17.30 „Zegnaj Europo” — publicystyka
18.00 „Dynastia” (13) — serial USA
18.45 Rolnicze rozmaitości
19.00 Kino teleferii: „Smurfy”
19.30 Wiadomości
20.05 „Starsza pani i Afrykanin” — franc.
21.35 „Polska z oddali” — Jan Nowak-Jeziorański
21.45 Zawsze po 21
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 Polska w Europie
23.30 „Dynastia” (13) — serial USA (powt.)

program II

- 7.55 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” — pr. dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” (10) — serial USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn telewizji śniadaniowej
15.00 Powitanie
15.30 Express gospodarczy
16.00 Publicystyka
17.00 „Szpital na peryferiach” (3) serial prod. czechosł.
18.00 Fakty
18.30 Magazyn 102
19.00 „Kiedy odszedł Henryk” (3) — serial komediowy prod. ang.

- 19.30 „Portret z pamięci” — W 120 rocznicę urodzin Emila Młynarskiego
20.15 Siódemka w Jedyne — „Glasgow — europejska stolica kulturalna” (1)
21.00 Ze wszystkich stron — „Wędrowni z Mariną i Borysem” (1)
21.30 Panorama dnia
21.45 „W labiryncie” — serial TP
22.15 Telewizja nocą
22.55 Komentarz dnia

Horoskop dzienny

12 lipca urodzeni — to ludzie spostrzegawczy i wszechstronnie uzdolnieni. Dają sobie radę w życiu dzięki charakterowi dyplomatycznemu i chytremu. Mogą robić karierę w policji, lubią wodę i żyją dość długo. Są pamiętliwi, na zajmowanych stanowiskach, bronią prawdy i ideałów.
Imieniny: Jana, Gwalberta

*

13 lipca urodzeni — niepotrzebnie się wszystkim przejmują i denerwują z tej przyczyny. Dążą do zrobienia majątku, ale częste zmiany miejsca pobytu przynoszą im przeważnie straty. Są sympatyczni i przyjemni dla otoczenia. Już jako dzieci reagują ostro na niesprawiedliwych nauczycieli. Dobroduszy, gościnni, łatwo przebaczą doznane urazy.
Imieniny: Irwina, Margarety, Sary

*

14 lipca urodzeni — są zdolni do wielkiej miłości. Życie ich składa się z okresów aktywności i przedsiębiorczości, a później bierności i bezwładu. Koniec ich życia przez to może być niepomysłny. Są z natury myślicielami, lubią środowisko rodzinne i stare obyczaje.
Imieniny: Ulryka, Bonawentury, Marcelina

*

15 lipca urodzeni — uporczywie i z zaciętością dążą do swego celu. Oszczędni w swych poglądach, stoją na pozycjach konserwatywnych. Są romantyczni i nieco dziwaczeni, często zagadkowi. Cechują ich zmienne nastroje, ale mają w sobie dużo wolnej woli.
Imieniny: Henryka, Włodzimierza, Egoza

*

16 lipca urodzeni — są dość wpływowi, chociaż starają się działać rozsądnie i starymi. Mając, niestety, charakter są też ludźmi impulsywnymi i szlachetnymi. Mają duże ambicje i nie boją się ryzyka. W drugiej połowie życia osiągną przychylność innych i wysoką ocenę swojej pracy. Nie boją się szerokiej publiczności.
Imieniny: Marki, Benity

*

17 lipca urodzeni — nie dają łatwo ze sobą obcować. W stosunku do „twardzieli” trzymają się w rezerwie. Są religijni, chcą robić karierę i potrafią być krytyczni. To silne charaktery, odważne, stałe i władcze. Zbyt dużo myślą o sobie samym. Na starze lata zdobywają dobre stanowiska.
Imieniny: Anety, Aleksego, Bogdana

*

18 lipca urodzeni — są bardzo samodzielni. To ludzie o ciągłych podróżniczych, z nastawieniem na przygodę i ruch. Potrafią sobie dać radę bez pomocy innych. Dla osób ukochanych umieją jednak się poświęcać. Karierę robią bez pośpiechu, z nastawieniem na drugą połowę życia.
Imieniny: Erwina, Kamila, Wespazjana

(„dzisiaj”)

Myśl tygodnia

W SŁUŻBIE SPOŁECZNEJ
NIGDY NIE BĄDŹ
WYRACHOWANYM

Ogłoszenia drobne

POSZUKUJĘ odżywkę dla dzieci „MILU-MIL”. Wiadomość w redakcji.

SPRZEDAM telewizor „Rubin”. Jawor, ul. Mickiewicza 12/2.

SPRZEDAM Poloneza w trakcie remontu, rocznik 1989. Tel. 28-95.

SZYBKO, tanio i solidnie remontuje KAZIMIERZ WOŁYŃCZAK. Jawor, ul. Szpitalna 5/4, tel. 29-01. Usługa może być wykonana z materiałów własnych lub powierzonych.

BEATA KARMEŁITA zaprasza do nowo otwartego sklepu wikliniarskiego przy ul. Barbary 10.

ZAKŁAD Stolarski Paszowice 34 poleca meble po cenach bez marży.

SPRZEDAM Fiata 125p — 1500, tanio — na części. Tel. 33-40.

SPRZEDAM blachy do Fiata 125p — tel. 42-96 (wieczorem).

TEUMACZ przysięgły języka niemieckiego mgr MAŁGORZATA KAROLONEK, ul. Kombatantów 9. Przyjmuje: poniedziałek, piątek, w godz. od 17 do 18.

JAWORSKI OŚRODEK KULTURY organizuje mały kurs podstaw elektroniki. Odpłatność za kurs wynosi 2000 zł za godzinę. Zgłoszenia prosimy kierować do JOK-u lub naszej redakcji.

SPRZEDAM Syrenę 105. Tel. 45-96.

SPRZEDAM odtwarzacz i odtwarzacz z nagrywaniem. Sikorskiego 12a/10.

SPROSTOWANIE: Do ogłoszenia w nr 6 zakradł się błąd. Powinno brzmieć następująco:

DOŁECKI BOGDAN. Sprzedam smażalnię, ul. Dworcowa. Wiadomość: Rynek 15/2.

GABINET KOSMETYCZNY

HALINY SULICH

ul. Moniuszki

ZAPRASZA

Ogłoszenia matrymonialne

Otwieramy na naszych łamach korespondencyjne biuro matrymonialne „We dwoje”. Dziś pierwsze oferty. Przypominamy, że koszt umieszczenia ogłoszenia jest niewielki: wynosi zaledwie 1000 zł od słowa!

DOBRE ułożona panna pozna pana do lat 30. Warunek: pan musi lubić wspólne wieczorne muzykowanie.

Jeszcze atrakcyjna — brunetka (53 l., 176 — 98), poszukuje kandydata na męża o zamiłowaniu turystycznym.

SZCZUPLA, cicha blondynka z własnym M-3, umiająca smacznie gotować, poszukuje towarzysza życia.

ROZWÓDKA z dzieckiem (dziewczynka, 7 lat), pozna pana (może być rozwodnik, również z dzieckiem), w celach matrymonialnych.

Gazeta Jaworska — tygodnik. Redaguje zespół: Ryszard Trzeźniowski (red. naczelny), Wiesław Piotrkowski (zastępca red. naczel.), Józef Noworól (sekr. red.), Leszek Prończuk (red. techn.). Stale współpracują: Ewa Bacmańska-Wilk, Jan Stelczyk (fotorep.), Zbigniew Krasa, Sławomir Kozłowski, Bożena Stępień, Mirosław Szkiłdź, Jan Rybotycki, Mirosław Miedziński, Władysław Majda, Mariusz Saganowski, Walerian Filipczyk.

Wydawca: Jaworski Ośrodek Kultury Kier. biura red. Władysława Sakwa

Adres redakcji: Rynek 4 tel. 31-48 Biuro Ogłoszeń czynne codziennie od 9 do 16 (oprócz niedziel i świąt)

Wrocł. Zakł. Graficzne — Zakład w Jaworze, pl. Seniora 4

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów oraz zmian tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Plotki, ploteczki...

Zatelefonował do nas pensjonariusz jaworskiego szpitala, który obliczył, że w ciągu jednej godziny ulicą Szpitalną przejeżdża około 500 pojazdów.

— Czy taki ruch ma służyć naszej rekonescencji? — pyta pacjent. Kierujemy to pytanie pod adresem odpowiednich służb.

Pani Felicja M. kupując u nas gazetę, zapłaciła 10 000 zł.

— Bez reszty — powiedziała. — Dostaję 370 000 zł renty, ale stać mnie na datki dla „Gazety”.

Serdecznie dziękujemy.

Zapewne wszyscy pamiętają film „Samy swoi” i jego bohaterów. Okazuje się, że jaworzanie mają również swoich Kargulów i Pawlaków. Z tą tylko różnicą, iż mieszkają oni w Parku Pokoju i nie dzielą ich plot, lecz strop. Spór toczy się o ziemię (a jakże!), mówiąc dokładniej: o kawaleczkę ogródka.

Swoją drogą ciekawe, skąd oni wezmą kosy i cepy, aby rozstrzygnąć spór, skoro takowych narzędzi w naszych sklepach nie uświadczyłeś? A może w roli soltyśa wystąpi PGKiM?

Jak dobrze mieć sąsiada...

Jak stwierdził w redakcji pan Mieczysław, dzięki temu, że jego nazwisko pojawiło się ostatnio kilkakrotnie na naszych łamach, doznał miłej niespodzianki. Otóż natknął się w rynku na znajomego, a ten ku zaskoczeniu, oddał mu pożyczone przed laty pieniądze...

Miasto Senderhorst (kod: 44-15, Nadrenia Westfalia) ma taki sam herb, jak Jawor! Jest on bez szachownicy, a żebrak stoi za koniem. W Senderhorst mają również kościół św. Marcina!

Listy, sygnały, opinie...

— Mielimy ochotę napisać zjadliwy artykuł na temat ulicznego handlu w Jaworze, a raczej negatywnego stosunku do niego niektórych urzędników. Sytuacja „polityczna” w naszym mieście, po wyborach, zmieniła się jednak na tyle, że urzędnicy są jakby mniej agresywni. Jeszcze do niedawna panie urzędniczki z Wydziału Handlu usiłowały nam wyperswadować handel pod filarami. Przepędzono nas z naszego ulubionego miejsca, straszono mandatami i wydzielano miejsce do handlu na pobliskim parkingu. W Ratuszu uważano, że handel książkami, płytami itp., można traktować na równi z handlem pietruszką. Pietruszce jednak deszcz nie szkodzi, a książkom tak. Na nasze tłumaczenie była jedna odpowiedź: „W deszczowe dni nie musicie handlować”. Jak przetłumaczyć urzędnikom, że na całym świecie, nawet w Polsce, handel obrazami, książkami czy płytami dodaje koloru starówkom miast, jest przecież bardziej kolorowo, wesoło! Chodzi przecież o to, aby z tak specyficznym towarem wyjść do ludzi i to w sensie dosłownym! Nasza obecna lokalizacja (nowe filary) nie powinna przeszkadzać lokatorom. Staramy się nie zasłaniać witryn sklepowych, nie tarasować przejścia, nie śmiecić. Trzeba przyznać, że jaworska księgarnia zaopatrzona jest bardzo dobrze. Nasze stoiska pełnią jednak rolę przede wszystkim antykwaryczną. Tylko u nas można sprzedać i kupić dawno wydane książki, najbliższy antykwariat jest w Legnicy.

— Mamy cichą nadzieję, że nowa władza nie usunie nas z tego terenu nawet wówczas, kiedy powstanie targowisko z prawdziwego zdarzenia.

„Bukiniści”

Skarżą się bezrobotni, że zasiłki wypłacane są w różnych terminach. I tak np. ostatni zasiłek był wypłacany 18 maja. Wszyscy liczyli więc na kolejny gdzieś w połowie czerwca. Tymczasem chodzą słuchy, że za czwarteć będzie się płacić na początku lipca... Więc między jednym zasiłkiem a drugim, będzie ponad półtora miesiąca różnicy...

Ciężka jest dola bezrobotnego. Nie dosyć, że trudno o pracę, nie dosyć, że zasiłki są więcej niż skromne, to jeszcze nie wiadomo kiedy się ten zasiłek otrzyma.

Krew ścina w żyłach widok przekrzywionej iglicy wieżyczki na budynku mieszkalnym przy ul. Poniatowskiego... (wierna czytelniczka)

— Nie wcinam się między demokrację a biedę — powiedział znanemu kupcowi jaworskiemu dziadek KAMILA.

O którego dziadka chodzi? Oto kolejna nasza redakcyjna zagadka.

Tylko 9 tygodni pracował z jaworskimi piłkarzami WŁADYSŁAW MOROCH.

Działaczom nie udało się namówić go na pozostanie w klubie. Odszedł, żeby trenować legnicki „Konfeks”. Jego miejsce zajęmie, prawdopodobnie, LESZEK DULAT, dotychczas trenujący juniorów.

Czy dwaj panowie „D” wyprowadzą jaworski futbol na szersze wody?

Od kilku dni jaworscy policjanci usiłują zaprowadzić porządek na jaworskim rynku. W pierwszym dniu pouczały zmotoryzowanych o przestrzeganiu obowiązujących znaków. W następnych dniach posypały się mandaty...

Jak nas poinformowano, akcja potrwa tak długo, aż na rynku zapanuje porządek.

PRZEMYSŁENIA MICHAŁA SZKWARKA

Reporter nie tylko szuka informacji, również na nią czeka.

Za odwagę trzeba płacić — strach jest za darmo.

Marzenie biurokraty — objąć kontrolą wszystkie polne kwiaty.

Tak długo trzymał język za zębami, aż oduczył się mówić.

SPROSTOWANIE

Jak nas poinformowała pani DANUTA OPALINSKA, nauczycielką plastyki ŁUKASZA MORAWSKIEGO w Szkole Podstawowej nr 5 była pani ANNA SMUŻNIAK, a nie jej małżonek, jak podaliśmy w poprzednim numerze.

Na cmentarzu komunalnym jest tylko jedno ujęcie wody. Czy PGKiM nie mógłby zrobić jeszcze kilku? (czytelnik starszy wiekiem)

Zapytują nas jaworzanie, czy za telewizor można uiszczać opłatę w rozliczeniu miesięcznym i czy emerytom i rencistom przysługuje zniżka w tej opłacie.

Zapytaliśmy o to kontrolera z Urzędu Pocztowego (tel. 27-66). Z uzyskanej odpowiedzi wynika, że opłaty, zgodnie z zarządzeniem Ministra Łączności, regulowane powinny być w rozliczeniu kwartalnym. Zniżka przysługuje rencistom pierwszej grupy. Po bliższe informacje zainteresowanych odsyłamy pod wskazany numer telefonu.

— Jak wygląda sprawa zezwoleń na handel obwoźny? Kto może handlować i jakie za to należy płacić podatki? — pyta nas jeden z czytelników.

Sądźmy, że wyjaśni to dokładnie Urząd Skarbowy w Jaworze.

Pan Julian Jakubowicz z ul. Moniuszki, za naszym pośrednictwem prosi jaworski sanepid o skuteczną receptę na mrowki faraona w jego mieszkaniu...

Stała pasażerka autobusu na trasie Jawor — Jakuszowa poinformowała nas, że jaworskie autobusy są raczej podobne do śmieciarek, stąd pasażerowie krepują się wsiadać do takiego autobusu.

— Siedzenia są brudne, autobus zaśmiecony, zaś ceny biletów wysokie — stwierdziła nasza czytelniczka.

(Imię i nazwisko do wiad. red.)

PRZESTARZANIE

TELEWIZORÓW, VIDEO I RADIOODBIORNIKÓW W DOMU KLIENTA

Dekodery PAL, SECAM i fonii

Telefon grzecznościowy 27-93 po godz. 19.00

Ogłoszenia parafialne

PARAFIA ŚW. MARCINA

Msze św. w niedzielę: 7.00, 8.30, 9.45 (dla młodzieży), 11.00 (dla dzieci), 12.15 (suma), 19.00 (msza wieczorna). W dni powszednie: 6.30, 7.00, 19.00.

KAPLICA w Starym Jaworze

W niedzielę msze św.: 9.00, 11.00.

PARAFIA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

na Przyszeczu

Msze św. w niedzielę: 9.00, 10.30 (dla młodzieży i dzieci), 12.00 (suma). W dni powszednie: 19.00.

Zapowiedzi przedślubne

JANUSZ TATARCZUK z Jawora

i DOROTA MARYNOWSKA z Jawora

MAREK SIP z Roztoki

i MARIANNA KOGUT z Jawora

KAZIMIERZ STAŃCZAK z Jawora

i BRYGIDA JAROSZ z Jawora

WALDEMAR GLIWINSKI ze Srebrnej G.

i MAŁGORZATA FECOWICZ z Jawora

MIROSLAW JANOSZ z Żebowic

i ROZALIA ZAKRENT z Mściwojowa

HENRYK ANDREASIK z Jawora

i BARBARA SZYMCZAK z Jawora

Kino „Jubilat”

Od 12 do 18 lipca br. — „Ostatnia Cesarzowa” (chiński) — od 15 lat, godz. 18.00.

Od 12 do 18 lipca br. — „Przesłuchanie” (pol.) — od 18 lat, godz. 20.00.

15 lipca br. „Przeklęty zły los” — (dla dzieci — NRD) godz. 16.00 oraz na zamówienie grupowe codziennie o godz. 10.00.

Kino „Jubilat” przeprasza widzów za nie odbycie projekcji filmu „Cobra”, który nie został dostarczony w terminie przez OIRF w Zielonej Górze. Film ten zaginął i do tej pory trwają poszukiwania.

WIDEO-DISCO w czwartek od 20 do 23.

Filmy w technice WIDEO, w poniedziałki o godz. 17.45 i 19.45

Kronika policyjno-sądowa

3 lipca br. Komenda Rejonowa Policji została powiadomiona przez ob. H.B. o dokonanym na nim napadzie rabunkowym i kradzieży pieniędzy w kwocie 620 000 zł przez nieustalonych sprawców.

W nocy z 3 na 4 lipca br. nieznany sprawca dokonał włamania do kiosku pamiętkarskiego przy ul. Dworcowej, skąd zabrał odtwarzacz wólkman, cienie do powiek i kasety magnetofonowe na ogólną sumę ok. 300 000 tys. zł.

5 lipca br. Komenda Rejonowa Policji została powiadomiona o dokonanym zamachu samobójczym (przez podcięcie żył) ob. P.J., lat 71.

5 lipca br. ob. D.F. powiadomiła Komendę Rejonową Policji o wyłudzeniu na jej szkodę 450 tys. zł przez mężczyznę, podającego się za właściciela zakładu kamieniarskiego, wykonującego nagrobki.

6 lipca br. ob. D.E. zgłosił w tut. Komendzie Rejonowej Policji o kradzieży pieniędzy w kwocie 450 tys. zł. W wyniku podjętych działań sprawcę kradzieży zatrzymano i został on tymczasowo aresztowany przez Prokuraturę Rejonową.

ZENON SALATA za naszym pośrednictwem składa jaworskim policjantom serdeczne podziękowanie za odnalezienie skradzionego rowera BMX.